

Terytorialsi strzelali z lekkich moździerzy

Lekkie moździerze to broń stosunkowo tania i wysoce efektywna. Doskonale sprawdza się podczas walk chociażby w terenie zurbanizowanym, czy górzystym. Uzbrojenie to występuje na szczęblu każdej kompanii lekkiej piechoty wpisując się w system wsparcia ogniowego formacji

Lekkie moździerze mają jedną zasadniczą cechę, która wyróżnia je spośród innych środków wsparcia ogniowego w WOT. Tą cechą jest możliwość prowadzenia ognia pośredniego. Wysoki kąt ostrzału, tzw. strzelanie górną grupą kątów, jest bezcenne w przypadku celów, do których nie ma możliwości prowadzenia ognia bezpośredniego. Broń ta jest jednym z kluczowych ogniów systemu wsparcia ogniowego na szczęblu kompanii lekkiej piechoty.

Na chwilę obecną w WOT do szkolenia obsługi moździerzy wykorzystywane są popularne w Wojskach Lądowych moździerze LM-60. Na mocy umowy podpisanej w grudniu 2018 roku do formacji przekazywane są pierwsze egzemplarze moździerzy LMP-2017. Docelowo w ten typ uzbrojenia będzie wyposażona każda kompania lekkiej piechoty. Moździerze mogą być wykorzystywane do strzelań nie tylko amunicją bojową i szkolną, ale też oświetlającą. Ta ostatnia może służyć także do wsparcia działań z zakresu zarządzania kryzysowego oraz akcji poszukiwawczych.

Właśnie strzelania amunicją oświetlającą były tematem szkolenia jakie odbyło się ostatnim czasie na terenie orzyskiego poligonu. Strzelania prowadzili żołnierze OT z podlaskiej oraz warmińsko – mazurskiej brygady OT wspólnie z żołnierzami 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.

Było to kolejne strzelanie na poligonie w Orzyszu, podczas którego żołnierze wykorzystywana była broń wsparcia. Pod koniec listopada Terytorialsi z Podlasia prowadzili ogień z granatników automatycznych MK-19.

ppłk Marek Pietrzak
Rzecznik WOT

